GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 263. Piątek 14. Listopada 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. listopada. Senat akademicki c. k. uniwersytetu Lwowskiego złożył w prezydium krajowem kwotę 35 zr. 30 kr., która się została z sumy subskrybowanej przez członków kolegium nauczycieli dla wystawienia i oświetlenia transparentu na obchód uroczystości podczas pobytu Jego Mości Cesarza we Lwowie, i ofiarował ją na rzecz Lwowskiego funduszu inwalidów Franciszka Józefa.

C. k. prezydium krajowe przesełając tę kwotę na miejsce przeznaczenia ma sobie za miły obowiązek podać ten dar patryotyczny niniejszem do powszechnej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Czynności Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj.

XXIV. zwyczajne posiedzenie z dnia 19go sierpnia 1851 roku pod przewodnictwem prezesa p. *Floryana H. Singer.*

1. Wysokie ministeryum handlu rozporządziło, ażeby izbie wydane od 1841 do 1847 roku obszerne dzieło „opisanie wynalazków i polepszeń, na które w państwie austryackiem patenta uzyskano," bezpłatnie udzielono.

2. Rząd krajowy uwiadamia, że urzęda obwodowe w okręgu izby handlowej znajdujące się, jako też magistrat k. miasta Lwowa stosowne otrzymały polecenie, ażeby izbie każde od dnia 1. listopada 1850 wydane prawo do profesyi lub handlu do wiadomości, również wykazy z funduszów handlowych do sprawozdania, udzielono.

Służy do wiadomości.

3. Prezydium krajowe przesyła izbie pięć egzemplarzy nauki o szkodliwych skutkach, które wywiera glazura garncarska zawierająca w sobie części ołowiane, i rozporządza, aby wyrobników naczyń garncarskich o tem uwiadomić.

Ten przedmiot przydzielono sekcyi przemysłowej w celu, aby o tem przełożonych cechu garncarzy oświécić.

4. Radzca izby p. *Breuer* zdaje sprawę o rezultacie komisyi złożonej do umieszczenia głównego urzędu pocztowego we Lwowie, i donosi izbie, że komisya obrała realność pierwej do p. Hausnera, a teraz do Towarzystwa kredytowego należącą, mianowicie część zachodnią na umieszczenie poczty.

Izba bierze to sprawozdanie do wiadomości, i oświadcza panu Breuerowi za uskutecznioną misyę swoje podziękowanie.

5. Sekretarz przedkłada sprawozdanie o rezultatach odbytej od 20. czerwca do końca lipca wystawy wyrobów rękodzielnictwa stolicy, i niektórych fabryk krajowych.

Z wykazu będących na wystawie przedmiotów wynika, że przy tej wystawie udział miało: 47 rzemiosł stolicy, 76 przemysłowych z 827 przedmiotami; tudzież 2 publiczne instytuta z 11 przedmiotami, nakoniec 12 krajowych fabryk, jakoteż i wiejskich zatrudnień z 217 przedmiotami. — Razem 90 przemysłowych i 1055 przedmiotów.

Skutek tej pierwszej wystawy przemysłowej we Lwowie, uważać można za odpowiadający oczekiwaniom.

Chcąc jednak tę wystawę dokładnie ocenić, na względzie mieć należy, że bez dłuższego przygotowania przyszła do skutku i jakby zaimprowizowaną była, przeto wierny przedstawiła obraz industryi przemysłowej stolicy, korzyść, która inne wystawy zwykłe nieprzynoszą, gdyż producent wprawdzie szczególne prace przesyła, z któremi jednak zwyczajnych jego wyrobów ani porównać można.

Publiczność licznie zwiedzała tę wystawę, żałować jednak należy, że mało przedmiotów odbyt znalazło.

W celu ocenienia gatunku przedmiotów na wystawie będących, zgromadzeni na dniu 16. lipca przemysłowi, wybrali pod przewodnictwem przełożonych izby, komisyę ze znawców, którzy przy tej wystawie udziału nie mieli.

Zdanie sędziów zawiera wykaz wystawionych przedmiotów.

Izba handlowa i przemysłowa wszelkiego dołożyła starania, aby zamierzony cel wystawy ile możności osiągnąć.

Celem tej wystawy było, aby zmysł artystyczny i czynność tutejszych przemysłowych ożywić, tudzież emulacyę i odbyt wywołać. — Wprawdzie żałować należy, że izba nieposiadała środków, aby celującym expozytorom nagrody lub medale udzielić i przezto ożywić czynność przemysłową i wywołać emulacyę.

Jako celujące prace tej wystawy uznaje izba ze względem na orzeczoną opinię publiczną następujące:

Z wyrobów stolicy.

Gustowne i sztuczne parkiety majstra stolarskiego Macieja *Bombińskiego.*

Sztucznie urządzony zamek kasowy majstra ślusarskiego Henryka *Arend.*

Piękną broszę ze szmaragdów i bryliantów jubilera Michała *Ostrowskiego.*

Z osobliwszą dokładnością wykończony kocioł parowy, majstra kotlarskiego Karola *Pietzsch.*

Obuwie majstra szewskiego Jana *Beauval.*

Biórko wyrobione przez czeladnika *Surmaczewskiego*, w pracowni majstra stolarskiego Jana Körbera.

Prace rzeźbiarskie Pawła *Eutele.*

Nakoniec kobiece prace ze zakładu zostającego pod opieką JO. księżny Jadwigi Sapieżyny.

Z innych wyrobów krajowych zjednał sobie między wszystkiemi cukier rafinowany z fabryki Tłumackiej p. Henryka *Wertheimstein* ogólną pochwałę.

Fabryka sukna w Łańcucie JW. hr. *Potockiego*, która się wprawdzie na grubsze ogranicza wyroby — nadesłała doskonałe sukna z dobrego materyału — skóry z fabryki Przemyślańskiej również celujące.

Wyroby szkła z fabryki Mitkowskiej JO. księcia Leona *Sapiehy* zasługują jako postęp wyrabiania w kraju szkła kolorowego i rznietego na osobliwsze uznanie; — bielizna stołowa z fabryki Krasiczyńskiej odznaczyła się, co do wykończenia i smaku; żałować jednak należy, że ta fabryka księcia Sapiehy ma ustać.

Nakoniec przynależy oddać zasłużoną pochwałę wyrobom koszykarskim z Przemyśla.

Zważywszy, że pochwała publiczna dla przemysłowych, którzy przez wydoskonaloną pracę i postęp w industryi się odznaczyli, wyrzeczona przez wysoki rząd krajowy, silniejsze wrażenie na nich zrobić i emulacyę wywołać może, uchwala izba, aby przedkładając sprawozdanie o tej wystawie, prosić oraz wysokie c. k. prezydium krajowe, ażeby wyż wspomnionym przemysłowym zasłużoną pochwałę łaskawie udzielić zechciało.

Izba uchwala dalej, przełożonemu k. magistratu, c. k. radzcy gubernialnemu kawalerowi de Höpflingen-Bergendorff, który przez swój wpływ i czynność, starania izby do urządzenia wystawy we Lwowie silnie wspierał, również radzcy magistratualnemu p. Gregorowiczowi, któren pierwszy wniosek względem wystawy rękodzielnictwa stolicy jeszcze w miesiącu czerwcu roku zeszłego magistratowi przedłożył, i do uskutecznienia tego zamysłu czynnie się przyczynił, tudzież radzcy magistratualnemu p. Wędrychowskiemu, który salę w ogrodzie pojezuickim do urządzenia wystawy bezpłatnie odstąpił, za czynny udział w zakresie industryi przemysłowej stolicy, osobliwsze oświadczyć podziękowanie.

Nakoniec uchwala izba wiceprezesowi p. Karolowi *Pietzsch*, radzcy izby p. Michałowi Ostrowskiemu i sekretarzowi izby, za ich usilność przy urządzeniu tej wystawy, zasłużone dzięki pisemnie oświadczyć. — Sekretarz dołącza do sprawozdania niektóre spostrzożenia, które przy urządzeniu podobnej wystawy na przyszłość rozważyć i użyć należy.

Sekretarz zwraca uwagę izby na położenie, w jakiem się izba przy urządzeniu tej pierwszej wystawy znajdowała, albowiem podczas gdy przy innych wystawach, przemysłowi ubiegają się o zaszczyt być jej uczestnikami, izba przeciwnie dla nowości tego przedsiębierstwa do uczestnictwa zachęcać, a nawet i namawiać ich musiała, co też było powodem do rozmaitych trudności.

W skutek zrobionego doświadczenia podaje sekretarz następujące myśli:

1) Zważywszy, iż próżne miejsca i nieuporządkowana jeszcze wystawa na zwiedzających niekorzystne robią wrażenie, wnosi, ażeby wystawę dla publiczności nie pierwej otworzyć, aż większa część deklarowanych przedmiotów nadesłaną i należycie uporządkowaną będzie.

2) Ażeby ustanowić mierną cenę wstępu, z dochodu zaś należy zakupić celujące przedmioty wystawy, i urządzić loteryę, przy której każdy odwiedzający wystawę za kartą wstępu udział mieć będzie.

3) Wystawa trwać powinna tylko przez 14 dni.

4) Dla czeladzi rękodzielniczéj wstęp bezpłatny w niedzielę od godziny 12. do 3. z południa.

5) dla nadzoru i przestrzegania porządku należy przyjąć wedle potrzeby kilku ludzi zaufanych za opłatą.

Prezes sądzi, że przyszłą wystawę pierwéj ogłosić trzeba, aby przemysłowi należycie przygotować się mogli.

Izba bierze te uwagi tymczasowo do wiadomości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ludwik Lens, sekretarz.

(Dekoracya. — Ułaskawienie.)

Wiédeń, 10. listopada. Jego c. k. Mość raczył komendantowi 4. armii FML. księciu Edmundowi *Schwarzenberg* nadać najłaskawiéj order żelaznéj korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

— Jego c. k. Mość raczył Emerykowi *Csapó*, skazanemu za udział w zbrodni stanu na 10 lat więzienia w twierdzy, opuścić najłaskawiéj resztę kary i znieść nakazaną konfiskatę jego majątku. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 10. listopada. *L. Z. C.* pisze: Jak słyszymy, nadeszły do Austryi propozycye względem rozciągnięcia prusko-sasko-angielskiego traktatu dla ochrony przeciw przedrukowi. Jest-to już od dawna ulubiony plan teraźniejszego angielskiego posła przy tutejszym dworze, hrabi Westmoreland, który będąc jeszcze posłem w Prusiech, bardzo się mocno nim zajmował. Że taki traktat przyniesie pożytek i dla muzykaliów austryackich i dla nakładców książek, nie ulega żadnéj wątpliwości.

— Wczoraj rano miał pan minister finansów długą audyencyę u Cesarza Jego Mości.

— Jego cesarzewicz. Mość Wielki książę Konstanty był wczoraj zmuszony przez słabość z zaziębienia się niewychodzić z pokoju; ale dziś przyszedł już zupełnie do zdrowia i zwiedzał rano razem z Jego cerarzew. Mością Arcyksięciem Albrechtem instytut ekwitacyi i stajnię cesarską.

— Straszne spustoszenia przez powódź w południowych prowincyach monarchyi spowodowały tamtejszych c. k. namiestników rozpisać składki dobroczynne. W krótkim czasie wpłynęły już znaczne kwoty w pojedyńczych sumach po 100, 200 i więcéj reńskich. I tutaj zamierzają przyjaciele ludzkości przyczynić się dobroczynnem wsparciem do ulżenia nędzy mieszkańcom w tych okolicach.

— Jego cesarzewicz. Mość Wielki książę Konstanty odjedzie ztąd jutro (we wtorek) na Glognitz do Wenecyi. Na dziesiątą godzinę zrana przygotowano dla Niego i dla Jego dworu osobny pociąg. W Glognitz, jeżli posłuży pogoda, zwiedzi Jego cesarzewicz. Mość budowle kolei zelaznéj Semmering.

— Z zakupioną przez p. ministeryalnego radzcę Klezle w Londynie maszyną do siania zboża pana Garret, odbyła niedawno komisya próbę na polach przy Faworitten-linie. Pole, na którém robiono próbę, było tylko spokładane i bardzo żwirowate. Poprzednio zawłóczono je, przeciągnięto po niem walec i ułożono w prostą linię. Rezultaty były świetne, a komisya wydała takie zdanie, że namieniona maszyna okazała się zupełnie praktycznem i pożytecznem narzędziem rolniczem, i dlatego zasługuje, aby powszechnie ją zalecić.

— Dwóch saskich oficerów, to jest pułkownik Friderici i podpułkownik Brandenstein przejeżdżali tu przed kilkoma dniami do Werony, wioząc z sobą dla pana Feldmarszałka hrabi Radetzkiego z powodu 85 rocznicy jego urodzin z polecenia Jego Mości króla Saskiego domowy order korony z brylantów. Pan Feldmarszałek posiada teraz 36 orderów i jest prawie tyluż miast obywatelem honorowym.

— W Frankfurcie odbędzie się, jak słychać, kongres względem reformy więzień, na który wszystkie rządy niemieckie dokładnych znawców rzeczy wysłać mają.

— Nadesłany dziś numer dziennika *O. P. A. Z.* donosi pomiędzy najnowszemi wiadomościami: „Ces. austr. pełnomocnik przy technicznéj komisyi złożonéj dla obradowania nad umową drezdeńską względem popierania handlu i komunikacyi, oświadczył zaraz po przybyciu swojém, że, aby niezwlékać dłużéj urzeczywistnienia téj ugody, zrzeka się wszelkiego dalszego wyjaśnienia wypracowanych przez innych znawców propozycyi. Zatem mogłyby te propozycye niezwłocznie być przedłożone sejmowi związkowemu w drodze handlowo-politycznego wydziału. Wszelako jak się dowiadujemy, nieoświadczyły się jeszcze niektóre rządy, jak n. p. Prusy, Brunświk, obadwa księstwa Mecklenburg i Anhalt względem przyjęcia lub odrzucenia téj ugody; zaczem uskutecznienie tego związku nader ważnego dla zabezpieczenia interesów ekonomii państwa i utrzymania stanu prawnego podlega zawsze jeszcze niejakiéj wątpliwości. *(Lld.)*

(Nowe książki szkolne dla gymnazyów lomb.-weneckich.)

Wiédeń, 4. listopada. W austryacko-włoskich gymnazyach w lomb.-weneckiém królestwie, w Dalmacyi, Istryi i Tyrolu używano dotychczas po największéj części tłumaczeń książek szkolnych przepisanych dla gymnazyów niemieckich. Nowy plan organizacyjny wymaga także nowych książek szkolnych. Ministeryum nauk musiało postarać się o dostarczenie ich, a odezwa, którę wydano w téj mierze, znalazła ze strony pisarzów włoskich godną uznania powszechnego chęć przyczynienia się ile możności do tego dzieła. Tak pomiędzy innymi pracuje znany zaszczytnie profesor Franciszek Ambrosoli w Pawii dla ministerstwa nad włoską książką do czytania dla niższych gymnazyów i nad gramatyką włoską; profesor Ghibellini w Bréścii, który z końcem przeszłego roku szkolnego napisał program szkolny o wykładaniu jeografii w gymnazyach, napisał jeografię elementarną dla pierwszéj klasy niższego gymnazyum, która się teraz drukuje w Bréścii. Kanonik Bellomo w Wenecyi napisał historyę średniego wieku i nowszych czasów, którą ministeryum poleciło już dla włoskich gymnazyów wyższych. Dyrektor szkół w Wicenzy pan Codemo, który wydaje tam treściwe czasopismo dla szkół, sprzedał ministerstwu drugi nakład swéj gramatyki niemieckiéj dla Włoch, który właśnie teraz wyszedł w Wiédniu. Znany ze studyów swoich w zawodzie porównawczéj Zootomii asystent katedry fizyologicznéj przy wszechnicy wiédeńskiéj doktor Molin z Dalmacyi, pracuje nad systematyczną historyą naturalną dla wyższego gymnazyum, któréj jedna część Mineralogia znajduje się już tu pod prasą u Gerolda. Dyrektor szkoły realnéj w Linzu, Zampieri z Tryestu, pracuje nad geometryą wykreślną dla niższego gymnazyum; profesor Toffoli w Wenecyi napisał książkę pod tytułem „Nauka Algebry“ i przedłożył ją ministerstwu do ocenienia. Znany archeolog Dr. Carrara z Spalato, pracuje nad ułożeniem książki szkolnéj dla gymnazyów wyższych.

Oprócz tych oryginalnych prac w języku włoskim zajmują się jeszcze niektórzy pisarze przerabianiem i tłumaczeniem dzieł niemieckich po części dla nagłości potrzeby, a po części dlatego, ponieważ szkolna literatura włoska co do niektórych przedmiotów od niejakiegoś czasu zaniedbaną została, a przeto uznano za stosowne, zrobić przynajmniéj na teraz wyjątek z pod reguły, aby wszystkie książki szkolne były dziełami oryginalnémi. Do tych należy przerobienie gramatyki łacińskiéj Schulza przez suplenta gymnazyalnego Allei w Zara, przerobienie ćwiczeń w tłumaczeniu na łacińskie, Spiesta przez tego samego suplenta, które-to dzieła są już tu pod prasą u Gerolda, daléj przerobienie elementarnéj gramatyki Kühnera przez profesora Pangraz w Spalato. Do tych należą także tłumaczenia: historyi Waltera dla niższych gymnazyów, którem zajął się Dr. Francesco de Fiori w Tryeście; arytmetyki Mocnika przez p. Zampieri, która się drukuje tu u Gerolda; obydwóch fizykalnych książek naukowych Baumgartnera dla niższych i wyższych gymnazyów, z których jednę tłumaczy profesor Hajek w Medyolanie, a drugę dano także komuś w Medyolanie do tłumaczenia, a nakoniec planimetryi Nagla dla gymnazyów wyższych, którą przełożył i podał do druku suplent gymnazyalny Sembianti w Triencie. Tak więc jest mnóstwo sił czynnych dla zaopatrzenia w dobre książki szkolne włoskich gymnazyów austryackich, a usiłowania ich postępują tak rączo, że można już w krótkim czasie spodziéwać się pomyślnego ukończenia tego ważnego dzieła organizacyi. *(Lit. kor. austr.)*

(Kurs wiédeński z 11. listopada 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 91 7/8; 4 1/2% — 81 9/16; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2 1/2% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 — 300. Wiéd. miejsko bank. 2 1/2% —. Akcye bankowe 1199. Akcye kolei półn. 1490. Glognickiej kolei żelaznéj 680. Odenburgskie —. Budwejskie 263. Dunajskiéj żeglugi parow. 555. Lloyd —.

Hyszpania.

Dzienniki hyszpańskie z dnia 2. listopada donoszą, że otwarcie Kortezów nastąpi dnia 5go b. m. bez nadzwyczajnych przysposobień i ceremonii.

Dekret królewski tworzy w radzie izby nową posadę ministra kościelnego, którą obejmie p. Golfonguer, archidiakon Walencyi i jeneralny komisarz miejsc świętych.

Wiadomości z Portugalii skreślają dość smutny obraz stosunków tego kraju. Wszędzie nieufność i zupełny nieład. Przyszłe Kortezy będą zapewne bardzo burzliwe. *(Indep.)*

Anglia.

(Nota lorda Palmerstona do rządu Stanów zjednoczonych. — Wiadomości z Panama.)

Londyn, 4. listopada. Dziennik *Standard* mówi: Według listu z Washyngtonu nadeszła do rządu Stanów zjednoczonych nota od lorda Palmerstona, który czyni przedstawienia przeciw uzbrojeniu w portach Stanów zjednoczonych na ostatnią wyprawę do wyspy Kuba. Pan Crittenden, teraźniejszy amerykański sekretarz stanu, miał dać na to lordowi Palmerston taką odpowiedź, która dość jasno wyraża, że Anglia zrobiłaby lepiéj, gdyby się o swe własne sprawy troszczyła. Ta sama nota donosi, że sir Henry Lytton Bulwer niechce powrócić na swą posadę jako angielski poseł w Washyngtonie, lecz ma zamiar kompetować o dyplomatyczną posadę w Europie.

— Z ciaśniny Panama donoszą o zbójeckim napadzie na pociąg kolei żelaznéj, który wiózł złoto. Trzech strażników kolei żelaznéj zamordowano, a drugich raniono śmiertelnie. Zbójcy zabrali z sobą całą skrzynię złotego piasku, ale wielki ciężar przeszkodził ich ucieczce. I tak stało się, że kilku zbójców schwytano. Dwóch z nich nazwiskiem Summers i Cromwell chciano natychmiast powiesić; ostatni z nich wisiał już kilka sekund na gałęzi, tylko przyrzeczenie, że wydadzą swych spółwinowajców, wybawiło ich od prędkiéj śmierci. *(Pr. Z.)*

Francya.

(Posiedzenie rady państwa.)

Paryż, 6. listopada. Wczoraj odbyło się posiedzenie rady państwa pod przewodnictwem wiceprezydenta republiki. Odczytano po raz drugi sprawozdanie o wniesionym od rządu projekcie do ustawy, tyczącym się odpowiedzialności prezydenta i ministrów. Drugi wniesiony od parlamentu projekt do ustawy o tym samym przedmiocie został również przedłożony radzie państwa, która po odczytaniu jego uchwaliła 25 głosami przeciw 7, aby zmodyfikowany przez

nią projekt do ustawy w podwójnym odpisie doręczyć prezydentowi republiki i prezydentowi zgromadzenia narodowego. Postanowienia przeciw naruszeniu artykułu 45go konstytucyi, który zawiera tę ustawę, są bardzo surowe.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z dnia 6. listopada.)

Paryż, 6. listopada. Po rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia izby złożyło 3 członków ostatecznej lewej strony petycye przeciw ustawie z 31. maja. Potem ciągnęło się dalej głosowanie dla wyboru czwartego wiceprezydenta i dwóch sekretarzy. Rezultat był niepomyślny dla pałacu Elysée: Vitet, członek partyi skojarzenia, otrzymał jako wiceprezydent 322 głosów przeciw Leonowi Faucher, który tylko 211 głosów miał za sobą. Również odnieśli wprawdzie kandydaci na sekretarzy z partyi parlamentarnej pp. Kerdrel i Grimault prowizoryczne zwycięztwo nad kandydatami elizejskimi Peupin i Berard, lecz nieuzyskali naprzód potrzebnej większości, i dlatego musiano balotować. Z tego wynikł taki rezultat, że Grimault orleanista i Peupin umiarkowany bonabartysta zostali proklamowani sekretarzami. Potem wytoczono dyskusyę nad budżetem wydatków na rok 1852, która jednak niewiele ciekawego nastręczyła. Wdowia pensya księżny Orleańskiej (300,000 fr.) została pomimo kilku protestacyi z lewej strony bez dalszej debaty potwierdzona; również cała rubryka długów państwa, ministerstwa sprawiedliwości, spraw zewnętrznych i główna część rubryki ministerstwa nauk. Wszelako odrzucono sumę żądaną przez ministra nauk dla gymnazyum w Mans. — Mianowanie obudwu legitymistów Kersauson i Barchou de Penhoen w departamentach Finisterre i Morbihan w miejsce zmarłego Monnier i oddalonego admirała Romain Desfosses uznano za ważne bez zarzutu. Tu zaczęło już zgromadzenie zabierać się do odejścia, gdy przewodniczący wiceprezydent Daru wniósł na wniosek kilku reprezentantów następujące pytanie: czyli przedłożona od rządu ustawa wyborcza ma być wprost odesłana do wydziałów, czy też pierwej przedłożona radzie państwa? Kilku członków większości zarzucają, że po odrzuceniu nagłości rozumie się samo przez się odesłanie do rady pańswta, lecz Daru robi uwagę, że ani on ani rząd niemoże odsyłać ustawy do rady państwa, jeżli zgromadzenie narodowe inaczej zawyrokuje. W końcu przystąpiono do głosowania przez podnoszenie się z miejsca i odrzucono odesłanie ustawy do rady państwa, co wywołało wielką senzacyę w ławkach lewej strony. Poczem zamknięto posiedzenie. Jutro mają się rozpocząć w wydziałach obrady nad ustawą wyborczą. *(Pr. Z.)*

(Tekst projektu do ustawy względem zniesienia ustawy wyborowej z d. 31. maja.)

Paryż, 5. listopada. Tekst projektu ustawy względem zniesienia ustawy wyborowej z dnia 31. maja przedłożonego zgromadzeniu narodowemu przez ministra spraw zewnętrznych, jest następujący:

Art. 1. W przeciągu 30 dni następujących po ogłoszeniu niniejszej ustawy ma burmistrz (maire), któremu mają być dodani dwaj dla każdej gminy przez sędziego pokoju oznaczeni i w kantonie zamieszkali deputowani, sporządzić listę wyborczą.

Ci deputowani mają prawo czynić swoje uwagi nad protokółem, który przez burmistrza wraz z listą wyborczą ma być złożony w sekretaryacie urzędu gminy (mairie), aby każdy dopytujący się mógł weń wglądnąć.

Art. 2. Lista ma zawierać w porządku alfabetycznym: 1. Wszystkich Francuzów, którzy skończyli rok 21, a przytem używają wszystkich praw obywatelskich i politycznych, i przynajmniej od 6 miesięcy w miejscu są zamieszkali.

2. Tych, którzy przy sporządzeniu listy wprawdzie nieosiągnęli jeszcze warunków wieku i osiadłości, lecz je osiągną przed ostatecznem zamknięciem.

3. Żołnierze zostający przy swoich chorągwiach w służbie lądowej i morskiej wciągnieni będą w listy wyborcze owych gmin, w których zadość uczynili wezwaniu do służby.

Art. 3. Urzędnicy publiczni wciągnieni być mają do listy wyborczej owej gminy, w której urząd swój sprawują, bez względu na czas ich pobytu w tej gminie. To rozporządzenie zastosowane ma być także przy sługach wyznań religijnych uznanych przez państwo. Członkowie zgromadzenia narodowego mogą żądać wpisania swego do listy wyborczej owego miejsca, w którem zgromadzenie narodowe odbywa swoje posiedzenia.

Art. 4. Ani wciągnionymi do list wyborczych, ani wybranymi być niemoga:

1. Indywidua oznaczone w paragrafach 1, 2, 3, 5, 6 i 7 artykułu 3. ustawy z 15. marca.

2. Bankruci, którzy jeszcze nie odzyskali swojej sławy, i na których wyrzeczony został konkurs we Francyi, bądź przez francuskie trybunały, bądź wyrokiem za granicą.

3. Indywidua oznaczone w §. 4. art. 3. ustawy z dnia 16. marca 1849 bez względu na trwanie aresztu, na który zostali skazani.

4. Indywidua skazane do więzienia na mocy art. 330 kodeksu karnego.

5. Indywidua, które mocą art. 8. ustawy z dnia 17. maja 1849 i art. 3. dekretu z dnia 11. sierpnia 1848 skazane zostały za nadwerężenie publicznej i religijnej moralności i dobrych obyczajów i za zamachy na zasadę własności i praw familii.

6. Indywidua skazane na więcej niż 3miesięczne więzienie mocą artykułów 98, 100, 101, 102, 103, 105, 106, 107, 108, 109, 112 i 113 ustawy z dnia 18. marca 1849.

7. Uchyleni od urzędu na mocy wyroków lub uchwał sądowych notaryusze, aktuaryusze i inne osoby będące w służbie publicznej.

8. Skazani za wałęsanie się lub żebranie.

9. Indywidua skazane mocą art. 439, 443, 444, 445, 446, 447 i 452 kodexu karnego na przynajmniej ośmiumiesięczny areszt.

10. Ci, którzy uznani zostali winnymi przestępstw przewidzianych, odnoszącemi się do zakazu loteryi artykułami 410 i 411 kodexu karnego i ustawą z dnia 21. maja 1836.

11. Wojskowi skazani *aux boulets* lub do robót publicznych.

12. Indywidua skazani mocą art. 38, 41, 43 i 45 ustawy z 21. marca 1832 względem rekrutacyi armii.

13. Indywidua skazane do więzienia na mocy art. 1. ustawy z 27. marca 1851.

Art. 5. Osoby skazane na dłużej niż miesiąc do więzienia za opór, obelgi i gwałty przeciw reprezentantom władzy publicznej; za publiczne obelgi przeciw przysięgłemu ze względu na jego urzędowanie lub przeciw świadkowi za jego zeznania; za przestępstwa przewidziane prawem o zbiegowiskach i o klubach, i za przekroczenia ustawy o roznoszeniu po domach towarów na sprzedaż, równie jak pioniery kompanii karnych, niemogą być wpisani do listy wyborczej przez 5 lat, licząc od czasu odbytych kar.

Fuzyliery w kompaniach karnych odzyskają po odbytej karze znowu swoje prawo wyboru.

Art. 6. Na żądanie władz państwa wykreślone zostają z listy wyborczej owe indywidua, które za przestępstwa oznaczone w art. 338 i 339 kodexu karnego skazane zostały. Sądy mają oznaczyć, jak długo ma trwać to wykreślenie; najkrótszy termin jest 5 lat, najdłuższy dziesięć.

Art. 7. Znajdujący się w czynnej służbie wojskowi i majtkowie podzieleni być mają także i nadal w każdej miejscowości na sekcye wyborcze i według departamentów. Zebrane ich buletyny przesełane być mają w opieczętowanym pakiecie do stolicy departamentu i zmieszane z buletynami innych wyborów rozmaitych sekcyi wyborczych głównego miasta.

Art. 8. Przy pierwszem skrutynium nikt niemoże być wybrany ani uznany reprezentantem, który nieotrzymał liczby głosów odpowiednej czwartej części wszystkich na listach wyborczych departamentu zapisanych wyborców.

Art. 9. W razie zachodzącego przez wybór, dymisyę, śmierć lub w inny sposób opróżnienia ma się zebrać kolegium wyborcze, mające obsadzić takie opróżnione miejsce, w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia uwiadomienia ministra spraw wewnętrznych przez prezydującego zgromadzenia narodowego.

Art. 10. Dla sporządzenia list wyborczych według niniejszej ustawy na r. 1851 zostają co do zwłoki reklamacyi prawomocnemi wszystkie ustawą z 15. marca 1849 przepisane normy, a listy wyborcze zamknięte zostaną trzy miesiące po ogłoszeniu ustawy.

Roczna rewizya list dla przyszłych lat odbywać się ma w terminach i według norm postanowionych artykułem 2. ustawy z 15. marca 1849.

Art. 11. Dla wyborów w Algieryi i w koloniach obowiązującemi są postanowienia przepisane ustawą z dnia 15. marca 1849 aż do ogłoszenia przewidzianych w art. 109 konstytucyi ustaw organicznych.

Art. 12. Dawniejsze ustawy, o ile się niezgadzają z niniejszą ustawą, są zniesione.

(Komisya dla rozpoznania projektu ustawy wyborowej. — Propozycya kwestorów przedmiotem uwagi powszechnej.)

Paryż, 7. listopada. W biurach zgromadzenia narodowego mianowano dziś komisyę do rozpoznania nowego projektu ustawy wyborowej przedłożonego przez ministrów prezydenta republiki. Dyskusya była dość ważna, chociaż nie tak ożywiona jak się tego spodziewano. Reprezentanci byli licznie zebrani, kilku z znakomitości parlamentarnych miało udział w debatach, ale niektórzy z szefów większości, między innymi p. Thiers oświadczyli, iż głos zabiorą dopiero na posiedzeniu publicznem. Wybory nastąpiły dopiero po dość żwawem spieraniu się, i uskuteczniono je po większej części aż po powtórnem głosowaniu.

Oprócz mianowania komisyi w biurach najwięcej zwraca na siebie uwagę świata politycznego propozycya kwestorów względem nadania prezydentowi izby władzy rekwirowania siły zbrojnej i mianowania jéj komendanta. Sposób, w jaki wszystkie organa bonapartystowskie występują przeciw tej propozycyi dowodzi dostatecznie, jak dalece nią został dotknięty pałac Elysée. Zaprzeczyć niemożna, izby przyjęcie tej propozycyi było bezpośrednim aktem niedowierzania i nieprzyjaźni względem prezydenta republiki; ale to przyjęcie niema za sobą wiele prawdopodobieństwa. Na zgromadzeniu, które się wczoraj wieczór odbyło u pana Daru, gdzie było około 200 członków partyi konserwacyjnej, zadecydowano jednogłośnie nie popierać tej propozycyi. Lewa strona, która w niej upatruje niejako represalię za żądanie zniesienia ustawy wyborowej z dnia 31. maja, nieokazuje także chęci ją popierać. Niema więc wielkiej szansy przyjęcia.

Szwajcarya.

(Stan rzeczy w kantonie Berny.)

Berna, 3. listopada. Konserwatyści oddychają codzień wolniej i uspokajają się coraz bardziej po ciosie zadanym przez wybory rady narodowej. Od jednego końca kraju do drugiego wzywa partya: „do zebrania się." Z podniesioną chorągwią wzywa nieprzyjaciela do nowej walki. Dzienniki radykalne przybierają ton umiarkowańszy, zapewne w nadziei otrzymania przezto nowych stronników, a może przytem i wielkich radźców teraźniejszéj większości. W mieście panuje wielkie rozjątrzenie, ale spokój niebył dotychczas zabu-

rzony; również w Oberland zdaje się, że wszystko do porządku wróciło. Dyrektor edukacyi publicznéj Moschard udał się jeszcze wczoraj z obszernem pełnomocnictwem do Interlaken, gdzie burzycieli pokoju do odpowiedzialności pociągnie. — W sąsiednim kantonie Solury przygotowuje się agitacya do zniesienia klasztorów; organa tamtejszego rządu zwracają już od niejakiego czasu kierującemi artykułami uwagę publiczną na konieczność tego rozporządzenia.

Niemce.

(Sprawy związku niemieckiego. — Stare karabiny w pobliżu Frankfurtu znalezione.)

Frankfurt, 5. listopada. Wkrótce ma nastąpić zapytanie do pojedyńczych rządów względem wykonania znanej uchwały związkowej z 23. sierpnia. Słychać, że p. Tellenay, francuski poseł zapytał w urzędowej formie imieniem swego rządu prezydyalnego posła związku względem wojska, które ma być skoncentrowane około Frankfurtu, ale otrzymaną odpowiedzią został zupełnie zaspokojony.

Znalezione w pobliżu naszego miasta stare karabiny są nadzwyczaj wielkie i mają tak zwane zamki luntowe. Zdają się pochodzić z czasów trzydziesto-letniej wojny. Liczba ich dochodzi do 2000 sztuk. *(G. Pr.)*

(Sprawy drugiéj izby bawarskiéj.)

Mnichów, 4. listopada. Na dzisiejszém (47.) posiedzeniu izby drugiéj odrzucono wniosek księcia Wallerstein względem dwurocznego peryodu finansów, przeciwnie zaś znaczną większością przyjęto wniosek drugiego prezydenta Weis względem trzechletniego peryodu finansów.

Ponieważ nadzwyczajnie mnożą się prośby o przywileje swobody dla wynalazców, a prośby te pochodzą od ludzi, niemających żadnéj zdatności do wynalazku, przeto na dzisiejszém posiedzeniu ogłoszono także postanowienie ministra handlu, że namienione prośby wprzódy od osobnéj komisyi, która w Mnichowie ma swą siedzibę, rozpoznane być muszą. *(Pr. Z.)*

Prusy.

(Stan zdrowia króla Hanoweru.)

Berlin, 7. listopada. Według telegraficznej depeszy z Hanoweru miał Jego król. Mość noc niespokojną a przeto opóźnia się rekonwalescencya.

(Rozporządzenie w sprawie emigrantów.)

Poznań, 4. listopada. Szczególniejsze trudności sprawiają naszym władzom administracyjnym stosunki licznych w Wielkiem księstwie Poznańskiem znajdujących się emigrantów polskich. I tak w ostatnim czasie wydarzyło się kilka razy, że emigranci zawarli tutaj nowe związki małżeńskie, lubo w swoim rodzinnym kraju już ożenieni byli. Dlatego już pod dniem 28. kwietnia 1841 wydało nasze prawodawstwo rozporządzenie, nakazujące żądać od każdego cudzoziemca, który z pruską obywatelką chce się ożenić, oprócz przepisanych prawami dokumentów, także wierzytelnego zaświadczenia od miejscowéj zwierzchności jego rodzinnego kraju, że mu według tamtejszych praw wolno jest wejść w małżeński związek z wyrażoną po imieniu cudzoziemką tak, że za jego powrotem do rodzinnego kraju nic nie będzie stać na zawadzie przywiezieniu z sobą swojéj małżonki i spłodzonych z nią dzieci. Wbrew temu przepisowi nadużyli w najnowszym czasie niektórzy księża naszéj prowincyi swego urzędu, popierając bigamię wychodźców polskich i w kilku przypadkach musiano przeciw tym księżom proces wytoczyć. — Zapobiegając więc nadal przekroczeniu tego przepisu, wydał naczelny prezydent prowincyi pan Puttkammer pod dniem 22go września t. r. w rządowych dziennikach, wychodzących w Poznaniu i w Bydgoszczy obwieszczenie, i zagroził wydaleniem z pruskich państw każdemu polskiemu emigrantowi, który nieuczyniwszy zadość przepisom rozporządzenia z 28. kwietnia, w tutejszéj prowincyi ślub zawrze. *(P. Z.)*

Dania.

(Posiedzenie izby ludu.)

Kopenhaga, 3. listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu izby ludu przyjęto wniosek deputowanego Uusgaard, aby sejm powziął uchwałę wezwać ministeryum do zakomunikowania sejmowi przyrzeczonych objaśnień o politycznem stanowisku kraju i przyszłej polityce ministeryalnej, poczem izba ludu zamieniła natychmiast swe posiedzenie w tajne, dla rozstrzygnięcia kwestyi, czy żądana od ministeryum deklaracya ma nastąpić na publicznem czyli też na tajnem posiedzeniu. Kwestę tę rozstrzygnięto w ten sposób, że deklaracya ma się odbyć na tajnem posiedzeniu, które na jutro na godzinę dwunastą w południe wyznaczono. *(P. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy-Sącz, 6. listopada. Według doniesień handlowych sprzedawano od 16. do 31. października na targach w Starym-Sączu, Nowym-Targu i Nowym-Sączu w przecięciu korzec pszenicy po 24r. 7k.—27r.—23r.; żyta 19r.30k.—20r.—18r., jęczmienia 13r.26k.—15r.2½k.—13r.5k.; owsa 7r.37k.—7r.30k.—6r.30k.; hreczki 12r. 30k.—0—10r.; kukurudzy 20r.—0—19r.; kartofli 8r.—8r.—7r. Za cetnar siana płacono 2r.15k.—2r.30k.—2r.30k.; nasienia konicza 80r. —0—47r.30k.; wełny 52r.30k.—82r.30k.—150r. Za sąg drzewa twardego 11r.45k.—10r.30k.—16r., miękkiego 7r.50k.—8r.—12r. Funt mięsa wołowego kosztował 8k.—12½k.—8⅛k. i garniec okowity 6r.—5r.—4r.35k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 14. listopada.	gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski . . . . mon. k.	5	42	5	45
Dukat cesarski . . . . „ „	5	48	5	53
Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . „ „	9	58	10	4
Rubel śr. rosyjski . . . . „ „	1	56	1	57
Talar pruski . . . . „ „	1	46	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . . „ „	1	26	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . „ „	80	8	80	33

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. listopada.)

Amsterdam — p. 2. m. Augsburg 127¼ l. uso. Frankfurt 126½ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 187 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.35. l. 2. m. Medyolan 127. Marsylia 150 l. Paryż 150 l. Lyon —. Bukareszt 217. Konstantynopol 365. Agio duk. ces. 31. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 91⅞. lit. B. 101¼.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 10. listopada o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 32¾. Ces. dukatów obrączkowych agio 31¾. Ros. Imperyały 10,18. Srebra agio 27¼ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada.

PP. Krzeczunowicz Ignacy, z Berlina. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Sozański Franciszek, z Wolicy. — Guzkowski Kazimierz, z Milatyna. — Pollak Wacław, z Rykowa. — Papara Stanisław, z Żółkwi. — Serwatowski Wojciech, z Bucniowa. — Udrycki Adolf, z Choronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada.

Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Hr. Ożarowski Konstanty, do Olszanicy. — PP. Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy. — Korzeniowski Aleksander, do Machnowa. — Romaszkan Jakób, do Stanisławowa. — Dąbrowski Maryan, do Brzeżan. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Rojowski Feliks, do Cieszanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. listopada.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zr.	28 3 10	+ 5,5°	+ 10°	połud.-wschodni	pochm. mgła
2 god. pp.	28 3 4	+ 9,5°	+ 5°	„ „	„ ⊙
10 g. w.	28 3 2	+ 7°		„ „	„

T E A T R.

Dziś: przed. polskie: „**Artykuł 213.**“ i „**Narzeczone.**“

Jutro: na korzyść Pani Hammermeister: opera niem.: „**Maurer** und **Schlosser.**“

Wczoraj (we środę) przedstawiano „*Monikę*“ nową tragedyę, którę p. *J. Kollar* w Czeskiem złożył z pamięci po wzorach niemieckich i angielskich. Przedstawili ją artyści nasi z dowodem, że u nich doświadczenia na wzorach zbierane przechodzą w duszę, pod ich tchnieniem słowa przybierają postać życia, a dyalogi przy ich grze rosną prawdą płynącego uczucia. Uczony *Kollar* nie wzniecił kompozycyą swoją w naszéj publiczności zapału do zapadłych dziejów czeskiej świetności, ponęta pomsty nie uniosła widza, słuchacz nie przeczuwał w niéj nawiotu żalu ze straty narodowości; ale jednomyślnie oddawała publiczność aktorom wielkie pochwały że przypożyczyć umieli prawdy dla téj rzeczy, która nie poprzedzała w uczuciu. Hystorycznego dramatu nie z ojczystej niwy, mało kto z wiarą słucha, a bez wiary, zdarzenie połowę wdzięku traci, i jeżli zyskuje wzięcie, zawdzięcza je wybornej grze aktorów. Piękna gra pani Aszpergerowej ożywiła dłoń dziewiczą Moniki, któréj autor polecił pomstę rodu i plemienia. Rolę Lamberta wielce trudną oddał p. Nowakowski z całą sztuką w tem potrzebną, ażeby usprawiedliwić żywot skromnéj, pobożnéj i słabéj duszy przed srogim aktem owego Rzymianina, który Wirginię sam tracić umie. Poczyjna gwiazdkę w téj tragedyi podniósł p. Reimers grą swoją w obłąkanym Hipolicie i bardzo wdzięczne otrzymał pochwały.

Przedwczoraj powiesił się jakiś nieznajomy pod szopą w domu zajezdnym Beysera Nr. 181¾ i odzież na nim była nędzna, a mógł mieć około lat 30.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.